

Stanisław Stroński

24.XII.1914

Bóg-Człowiek i dzisiejsze nowinki

Wielką nowiną sprzed blisko dwu tysięcy lat o narodzeniu Boga-Człowieka szarpia dziś, w środku Europy, współczesne próby niemieckie nawrotu do pogaństwa lub do pół-pogaństwa pod mianem chrześcijaństwa niemieckiego.

Nietylko bowiem istnieje dzisiaj w Niemczech jawny i szczerzy nawrót do pogaństwa. Jednym z takich ruchów jest Deutsche Glaubensbewegung, pod przewodnictwem prof. Hauer'a i hr. Reventlow'a, oświadczający w niedawnej odezwie prof. Hauer'a z 1. X. 34, że chrześcijaństwo jest w dziejach Niemiec tylko epizodem, mającym się właśnie ku końcowi. Drugim jest Nordische Glaubensgemeinschaft, utworzona 12. X. 34 w Lipsku, w miejsce trzech grup dotychczasowych, pod przewodnictwem p. Heiberta z Berlina, z godłem runicznego znaku na błękitnym tle i złotego Irminsul t. j. świętego słupa z pogaństwa saskiego. To są zbrocenia pogańskie przynajmniej bez osłonek.

Niebezpieczniejsze bodaj są próby wtłaczania wiary chrześcijańskiej w obręb pojęć nordycko-germańskich Trzeciej Rzeszy nacjonal-socjalistycznej, tak jakby i chrześcijaństwo nadawało się pod strychulec przemowej tam dzisiaj Gleichschaltung.

W chrześcijaństwie protestanckim Niemiec dzisiejszych wytworzyła się grupa Deutsche Christen, urzędowo popierana w tegorocznych wrznięciach i walkach protestantyzmu niemieckiego, która tworzy sobie chrześcijaństwo na własną nordycko-germańską modłę, czyli poprosto oślania odstępstwo ku pogaństwu podstępem zachowywaniem nazwy chrześcijaństwa.

Otóż też to grupie Deutsche Christen powiodło się, w ogólnoprotestantckim synodzie krajowym saskim jesienią r. b., przeprowadzić 28 zasad wiary, a wśród nich, obok 12-tej i 13-tej, odpychających Stary Testament, także 18-tą, która i z Nowego Testamentu odrzuca człowieczeństwo Jezusa, oczywiście ze względu na narodziny w świątyni żydowskiej, a w myśl nauk p. Alfreda Rosenberga, głównego twórcy pojęć ogólnych nacjonal-socjalizmu niemieckiego, który w pismach swych z tego powodu odrzucił chrześcijaństwo i skierował umysł ku pogańskiej Walhalli germańskiej.

Jakżi dziwny obłęd! Przepiętna tajemnica wiary chrześcijańskiej o Bogu-Człowieku, prawdziwym Bogu i prawdziwym Człowieku, jest nieodłącznym znakiem największego i najdobroczynniejszego przewrotu w dziejach ludzkości, jakim było chrześcijaństwo, które przeciwstawiło się całemu ówczesnemu bezduchnemu światowi, zarówno greckiemu i rzymskiemu, jak żydowskiemu.

Mówi o tem ks. Arcybiskup Teodorowicz w pierwszej części swego dzieła o Jezusie Chrystusie p. t. Od Betleem do Nazaretu:

— Żłobek Betleemski na wyniszczeniu duchowym buduje i tworzy świat i królestwo nowe... Był on wyzwaniem mądrości ludzkiej, której reprezentantem stał się wówczas filozofujący i szukający we wszystkim estetycznych wrażeń Grek, bo dla niego mądrość, przemawiająca ze żłobka, a domagająca się ukorzenia pysznego rozumu przed tajemnicą nadziemską, będzie, wedle wyrażenia św. Pawła, zawsze gupstwem... Styka się żłobek i z potęgą cezaryzmu, z którą nawiązuje bezpośredni kontakt przez cenzurę rzymską, będący tylko jednym ze znaków panowania nad światem Rzym. W niej wszystko było bogiem, prócz Boga samego. Ale przedewszystkiem do wyżyn bóstwa był podniesion sam cesarz rzymski, jako wcielenie mocy i potęgi, o której jedynie starożytny świat marzył, a przed którą się korzy... Żydzi zaś są reprezentantami tych, dla których żłobek Betleemski stał się zgorszeniem. Żłobek jest wprost wyzwaniem, rzuconym współczesnej mesjańskiej wyobraźni i mesjańskim wyobrażeniem. Wszystko tu wyzywa. Wyz-

Stanisław Strzetelski

W noc betlejemską

Wspomnienie nocy betlejemskiej przybrało w świecie chrześcijańskim postać sialankowo-idylliczną. Lulajże Jezuniu, Hei kolenda, kolenda, a po odprawieniu radosnego kultu, błogie poczucie dobrze spełnionego obowiązku i spokojna drzemka.

Tak jest wygodnie, ale nieprawdźwie. Prawda jest inna. W Betlejem nie zaczęła się sialanka Boga-człowieka.

W Betlejem, w noc świętą narodziła się największa rewolucja w dziejach ludzkości.

Wielkie rewolucje zaczynają się wtedy, gdy upada wiara w konieczność zła istniejącego.

Miłość, sprawiedliwość, cnota istniały także przed Chrystusem, tylko istniały jako niedosiężne, ponadziemskie ideały, które od twardej rzeczywistości życia oddzielała niezgłębiona przepaść. Między Dobrem, pięknem, ale pozbawionem substancji, a Złem, okrutnym, ale realnym stała twarzą Konieczność.

Chrystus stał się człowiekiem, by skruszyć wiarę w konieczność Zła i wzbudzić wiarę w rzeczywistość Dobra. Chrystus nie był abstrakcją, wielką przezpatostą dystansu od ziemi; był rzeczywistością wyjścia człowieka ponad materję.

Tak zaczęła się największa rewolucja w dziejach ludzkości. Przez wieki i lat tysiące trwa do tej chwili. Ogień jej raz słabnie, to znów wybucha żywym płomieniem, ale nie gaśnie nigdy, bo zawsze istnieje mniejsza lub większa ilość ludzi, którzy wierzą w osiągalność Dobra.

Tak dzisiaj, jak przed 2 tysiącami lat Zło zasłania się tą samą tarczą, tarczą misternie zorganizowanego kłamstwa o konieczności Zła. Rzymianie nie przeczyli pięknu i wielkości moralnej nauki Chrystusa, ale odrzucali ją jako nierealną i niebezpieczną mrzonkę. Piękniaby to było, zapewne, jeżeli można zrobić: świat jest już taki, że musi być światem zła, wyzysku i nędzy.

Nowocześni Piłaci i faryzeusze niecierpliwie układają swój stosunek do zagadnienia osiągalności Dobra i Sprawiedliwości. Wołoc przemownej Konieczności, coż zdoła się uczynić te „dwa miliony mikrobów“, czy „przejściowych epizodów chemicznych“, jak część nauki dzisiejszej nazywa ludzi? Jaką postawę zająć na Zła z Materją? Nicobowiązująca do niczego melancholia chwilowych zamyśleń, ściśle odmierzone „kwadransy duszy“, mniej lub bardziej skrupulatne odkładanie składek modlitewnych czy filantropijnych, a w rezultacie komedjanka rezygnująca z obłudnym rozkładaniem rąk i wykładami o żelaznych prawach nędzy... cudzej, konieczności wyzysku i dziczej naiwności mrzonek o Naprawie.

A jednak płomień rewolucji, która rozgorzała przed blisko 2 tysiącami lat w noc betlejemską, nie gaśnie.

Czasami zdaje się nawet, że szeregi młodych idą szybkim krokiem ku zwycięstwu nad skłamaną koniecznością. Wtedy z pomocą staremu Złu śpieszy Czas i przebrany w maskę „trzeźwości“, i „równowagi“ zrezygnuje z obietnicą wygody i spokoju wykrusza z szeregów mniej odpornych i słabszych. I znów, wsparte o słabość i małość ludzką triumfuje raz melancholijnie zrezygnowane to znów brutalnie żarłoczne kłamstwo o konieczności Zła.

Ale płomień nie gaśnie. Codziennie dowodzą ludzie czynem, że człowiek nie jest „przejściowym chemicznym epizodem“, że narody nie są skupieniami ujarzmionych egoizmów, że istnieją Miłość, Sprawiedliwość i Honor, dla których „nędzne ludzkie mikrobry“ umieją oddawać życie. Na miejsce dezertorów i inwalidów

przychodzą nowi, coraz mocniejsi i coraz głębiej wierzący w osiągalność Dobra. I wtedy gwiazda betlejemską świeci żywym blaskiem.

Noc betlejemską nie ma nic wspólnego z tliwo-sentymentalną sialanką.

Bóg się rodzi, moc truchleje.

Moc kłamstwa o konieczności Zła.

„Od Tatr wyniosłych po Bałtyku fala,
Jedna króluje wszędzie dziś zasada:
Ten się bogaci kto oszczędza stałe
I grosze swoje do PKO składa.”

Aleksander Sendlikowski

Zapowiedź lepszego jutra

„W wyścigu dwudziestego wieku, w biegu ku nowym formom i nowym ideałom — mamy wszelkie dane na to, by przyjść wśród pierwszych. Nie potrzebujemy doganiać Zachodu, bo to Zachód wsterowany został w ślepą uliczkę. Póki się z niej nie wyplące, Polska zrobi już parę mil drogi. Jeżeli będziemy chcieli i umieli — to możemy wysunąć się szybko w pierwszy rząd narodów świata, z którego tak smotnie zostaliśmy kiedyś wypchnięci”. (A. Doboszyński — Gospodarka Narodowa, str. 118).

Nowi ludzie wehdzą na plac, wolni od bałwochwalczego kultu wynalazków XIX wieku. Młode pokolenie, siłą faktu przenika do społeczeństwa, staje się niem. Najstarsi z nich kończą pierwsze lata po trzydziestce, najmłodsi siedzą na ławach szkolnych powszechnej. Szeroki front, na który przybyszą coraz nowe szeregi.

Polacy z t. zw. starszego pokolenia są przeważnie przynębieni. Patrzą poza siebie rozczarowani, mówią o wszystkim z goryczą i zniechęceniem, przyszłość napienia ich bojaźnią i przerażeniem. Nawet stare tygrysy tracą pazury. Resztkami sił broni się, narzuca ton, próbuje ratować swój prestiż, odchodzący bezapelacyjnie świat. Nie mamy czego żałować.

Młode pokolenie jest kontrastem odchodzącego świata; nie widzi jego bóstwa: kukły, wypchanej sianem frazesów o Ludzkości, Postępie, Humanitaryzmie etc. etc. Nie ma też zamiaru pretendować do zaszczytu objęcia po nim spadku. Pokolenie młode niewiele ma do stracenia a dużo do zyskania. Patrzy ono pogodnie w przyszłość. Nie smuci go przejściowy okres wegetacji zamierającego świata ani rozpaczliwa obrona tego, co nie da się już uratować.

Młode pokolenie potrafi wierzyć, aż do fanatyzmu, kochać lub nienawidzić, walczyć, aż do krwi. Nie zna zwątpień.

Energja, siła ekspansywna każdego pokolenia skupia się zawsze w pewnej grupie przedowniczej, a idee nie zwyciężają jako idee, ale jako siły. Zwyklejąca wówczas, gdy dzięki zaletom grupy, która je głosi, stają się zaraziwe i pociągają masy, wyrażając ich wolę, chęci i instynkty. Taką ideą bezwątpienia była myśl walki zbrojnej o niepodległość, taką grupą ekspansywną, dla schodzącego już ze sceny pokolenia byli piśsudcy, taką grupą dla dzisiejszego pokolenia jest młodzież reprezentująca kierunek narodowy.

Na odcinku młodego pokolenia niema zagadnienia: „kto zwycięży?” Sprawa jest przesądzona.

A walka ze starym pokoleniem, żyjącą ideologią XIX, przykrojąca do warunków z r. 1934 nie rozgrywa się w przestrzeni, ale w czasie. To nadaje jej specjalny charakter i jest wielką premją dla młodych. Jeśli prawa fizjologiczne będą działały nadal, zwycięstwo młodych jest nie wątpliwe.

Zresztą już obecnie w miarę przenikania do (starszego) społeczeństwa nowych, zdrowych sił powoła, ale stale drga i przesuwają się igła kierunkowa naszej politycznej busoli. Odchylenia są zupełnie widoczne. Będą one coraz większe.

Okres obecny jest okresem przejściowym, typowym okresem dekadencji. Ale już zarysowują się kontury nowej rzeczywistości.

Na jakich podstawach będzie się ona opierała? Na prestych, uczuciach i jasnych, bo chrześcijańskich i narodowych. Nowa rzeczywistość to: Wielka Polska, Państwo i Naród zespolone ze sobą niepodzielnie. Naród zjednoczony fizycznie (łącznie z emigracją) i moralnie przez poło-

wienie kresu wojnie domowej. Nie przeszłość, ale przyszłość jest celem. Obowiązek przed prawem. Państwo ma być formą zbrojnej organizacji Narodu.

Podstawa społeczeństwa jest rodzina. Fundamentem organizacji politycznej i władzy państwa narodowego — przedstawicielstwo korporacyjne, jako reprezentacja stanowa i władze wykonawcze, tworzone hierarchicznie.

Hierarchja, własność i praca będą stanowiły czynniki normatywne, wwiązujące jednostkę w społeczeństwo i jego aparat socjalny.

Upowszechniona własność związana z maksimum jednostek z ich warsztatami, zapewni im byt i odpowiedni rozwój na poziomie ich stanu.

Obowiązek pracy będzie powszechny. Uniemożliwiony zostanie dochód bez pracy (z wyjątkiem kalek i t. p.). Państwo ma dostarczyć obywatelowi pracę, a nie żebractwo, demoralizujące zapomogi. Nędza materialna i głodowanie Polaków w państwie narodowym nie będzie mogło mieć miejsca.

Sprawa żydowska zostanie rozstrzygnięta.

W swej książce „Świat powojenny i Polska“ pisał Roman Dmowski: „Z narodu naszego na skutek warunków dziejowych zapóźnionego w rozwoju, niemało wykolejonego w swych pojęciach, dziś wydobywają się takie siły żywotne, że najgorsza nawet polityka niezdolna jest zahamować ich działania w przygotowaniu lepszego jutra dla Polski”.

Życie potwierdza prawdę tych słów. Młodzi, mniej skażeni, mający ustrój bliższy form godziwych, niż inne narody, możemy wysunąć się w pierwszy rząd narodów świata.

Nasze lepsze jutro zależy tylko od nas.

Następny numer A B C ukaże się w czwartek dn. 27 b. m. o zwykłej porze.

Uroczystości noworoczne na Zamku

Ustalony został program tradycyjnych uroczystości noworocznych na Zamku królewskim w

wtorek dn. 1 stycznia r. p. Uroczystości te rozpoczyna się o godz. 10 min. 25. Pierwsi złożą życzenia Panu Prezydentowi R. P. premier prof. Kozłowski w otoczeniu członków gabinetu, jak również marszałkowie ciał ustawodawczych. Następnie na sali audencjonalnej Zamku złożą życzenia członkowie korpusu dyplomatycznego z Nuncjuszem Marmaggi na czele, który wygłosi mowę powitalną. Program uroczystości przewiduje kolejne przyjęcie delegacji: duchowieństwa, wojska, sądownictwa, urzędników i t. d.

Od południa składać będą życzenia stowarzyszenia społeczne i osoby prywatne do specjalnie wyłożonej księgi.

W oba dni świąt po 2 przedstawienia o 4.30 pp. (dzieci) (płaca poł. wej.) i o 8.15 w. ceny od 99 gr.

W oba dni świąt po 2 przedstawienia o 4.30 pp. (dzieci) (płaca poł. wej.) i o 8.15 w. ceny od 99 gr.

W oba dni świąt po 2 przedstawienia o 4.30 pp. (dzieci) (płaca poł. wej.) i o 8.15 w. ceny od 99 gr.

W oba dni świąt po 2 przedstawienia o 4.30 pp. (dzieci) (płaca poł. wej.) i o 8.15 w. ceny od 99 gr.

W oba dni świąt po 2 przedstawienia o 4.30 pp. (dzieci) (płaca poł. wej.) i o 8.15 w. ceny od 99 gr.

W oba dni świąt po 2 przedstawienia o 4.30 pp. (dzieci) (płaca poł. wej.) i o 8.15 w. ceny od 99 gr.

W oba dni świąt po 2 przedstawienia o 4.30 pp. (dzieci) (płaca poł. wej.) i o 8.15 w. ceny od 99 gr.

W oba dni świąt po 2 przedstawienia o 4.30 pp. (dzieci) (płaca poł. wej.) i o 8.15 w. ceny od 99 gr.

W oba dni świąt po 2 przedstawienia o 4.30 pp. (dzieci) (płaca poł. wej.) i o 8.15 w. ceny od 99 gr.

W oba dni świąt po 2 przedstawienia o 4.30 pp. (dzieci) (płaca poł. wej.) i o 8.15 w. ceny od 99 gr.

W oba dni świąt po 2 przedstawienia o 4.30 pp. (dzieci) (płaca poł. wej.) i o 8.15 w. ceny od 99 gr.

W oba dni świąt po 2 przedstawienia o 4.30 pp. (dzieci) (płaca poł. wej.) i o 8.15 w. ceny od 99 gr.

W oba dni świąt po 2 przedstawienia o 4.30 pp. (dzieci) (płaca poł. wej.) i o 8.15 w. ceny od 99 gr.

W oba dni świąt po 2 przedstawienia o 4.30 pp. (dzieci) (płaca poł. wej.) i o 8.15 w. ceny od 99 gr.

W oba dni świąt po 2 przedstawienia o 4.30 pp. (dzieci) (płaca poł. wej.) i o 8.15 w. ceny od 99 gr.

W oba dni świąt po 2 przedstawienia o 4.30 pp. (dzieci) (płaca poł. wej.) i o 8.15 w. ceny od 99 gr.

W oba dni świąt po 2 przedstawienia o 4.30 pp. (dzieci) (płaca poł. wej.) i o 8.15 w. ceny od 99 gr.

W oba dni świąt po 2 przedstawienia o 4.30 pp. (dzieci) (płaca poł. wej.) i o 8.15 w. ceny od 99 gr.

W oba dni świąt po 2 przedstawienia o 4.30 pp. (dzieci) (płaca poł. wej.) i o 8.15 w. ceny od 99 gr.

W oba dni świąt po 2 przedstawienia o 4.30 pp. (dzieci) (płaca poł. wej.) i o 8.15 w. ceny od 99 gr.

W oba dni świąt po 2 przedstawienia o 4.30 pp. (dzieci) (płaca poł. wej.) i o 8.15 w. ceny od 99 gr.

W oba dni świąt po 2 przedstawienia o 4.30 pp. (dzieci) (płaca poł. wej.) i o 8.15 w. ceny od 99 gr.

W oba dni świąt po 2 przedstawienia o 4.30 pp. (dzieci) (płaca poł. wej.) i o 8.15 w. ceny od 99 gr.

W oba dni świąt po 2 przedstawienia o 4.30 pp. (dzieci) (płaca poł. wej.) i o 8.15 w. ceny od 99 gr.

W oba dni świąt po 2 przedstawienia o 4.30 pp. (dzieci) (płaca poł. wej.) i o 8.15 w. ceny od 99 gr.

W oba dni świąt po 2 przedstawienia o 4.30 pp. (dzieci) (płaca poł. wej.) i o 8.15 w. ceny od 99 gr.

W oba dni świąt po 2 przedstawienia o 4.30 pp. (dzieci) (płaca poł. wej.) i o 8.15 w. ceny od 99 gr.

W oba dni świąt po 2 przedstawienia o 4.30 pp. (dzieci) (płaca poł. wej.) i o 8.15 w. ceny od 99 gr.

W oba dni świąt po 2 przedstawienia o 4.30 pp. (dzieci) (płaca poł. wej.) i o 8.15 w. ceny od 99 gr.

W oba dni świąt po 2 przedstawienia o 4.30 pp. (dzieci) (płaca poł. wej.) i o 8.15 w. ceny od 99 gr.

W oba dni świąt po 2 przedstawienia o 4.30 pp. (dzieci) (płaca poł. wej.) i o 8.15 w. ceny od 99 gr.

W oba dni świąt po 2 przedstawienia o 4.30 pp. (dzieci) (płaca poł. wej.) i o 8.15 w. ceny od 99 gr.

W oba dni świąt po 2 przedstawienia o 4.30 pp. (dzieci) (płaca poł. wej.) i o 8.15 w. ceny od 99 gr.

W oba dni świąt po 2 przedstawienia o 4.30 pp. (dzieci) (płaca poł. wej.) i o 8.15 w. ceny od 99 gr.

W oba dni świąt po 2 przedstawienia o 4.30 pp. (dzieci) (płaca poł. wej.) i o 8.15 w. ceny od 99 gr.

Kardynał Kakowski

wśród ubogich dzieci

W niedzielę, dn. 23 b. m. odbyła się choinka w świetlicy parafialnej św. Andrzeja przy kościele św. Karola Boromeusza w Warszawie i rozdawnictwo darów żywnościowych oraz odzieżowych dla ubogich rodzin w parafii.

Obdarowano 250 rodzin. Uroczystość tę zaszczylił swoją obecnością ks. Kardynał Kakowski, który po powitaniu go przez duchowieństwo z ks. prałatem Fajękim na czele i członków miejscowego oddziału „Caritas“ przenośli do zebranych ubogich, podnosząc znaczenie Narodzenia Bożego i wśród dziatwy przepędził dłuższe chwile, przysłuchując się jej deklamacjom i śpiewom.

Wdzięczni ubodzy wraz z dziatwą gorąco dziękowali Arcybiskupowi za przybycie i spędzenie z nimi tych chwil radosnych.

Specjalnością firmy, doberman'ie kapelusze do całosci sw'wetki J. Młodkowski, Pl. 3 Krzyż 18.

Przedterminowo zwalniani więźniowie pod dozorem policji

Główna Komenda P. P. przystąpiła do opracowania specjalnej instrukcji w sprawie osób skazanych prawomocnymi wyrokami sądowymi, a przedterminowo zwalnianymi z więzień. Przedterminowo zwalniani znajdować się będą pod dozorem policji.

Przedterminowo zwalniani więźniowie pod dozorem policji

Główna Komenda P. P. przystąpiła do opracowania specjalnej instrukcji w sprawie osób skazanych prawomocnymi wyrokami sądowymi, a przedterminowo zwalnianymi z więzień. Przedterminowo zwalniani znajdować się będą pod dozorem policji.

Przedterminowo zwalniani więźniowie pod dozorem policji

Główna Komenda P. P. przystąpiła do opracowania specjalnej instrukcji w sprawie osób skazanych prawomocnymi wyrokami sądowymi, a przedterminowo zwalnianymi z więzień. Przedterminowo zwalniani znajdować się będą pod dozorem policji.

Przedterminowo zwalniani więźniowie pod dozorem policji

Główna Komenda P. P. przystąpiła do opracowania specjalnej instrukcji w sprawie osób skazanych prawomocnymi wyrokami sądowymi, a przedterminowo zwalnianymi z więzień. Przedterminowo zwalniani znajdować się będą pod dozorem policji.

Przedterminowo zwalniani więźniowie pod dozorem policji

Główna Komenda P. P. przystąpiła do opracowania specjalnej instrukcji w sprawie osób skazanych prawomocnymi wyrokami sądowymi, a przedterminowo zwalnianymi z więzień. Przedterminowo zwalniani znajdować się będą pod dozorem policji.

Przedterminowo zwalniani więźniowie pod dozorem policji

Główna Komenda P. P. przystąpiła do opracowania specjalnej instrukcji w sprawie osób skazanych prawomocnymi wyrokami sądowymi, a przedterminowo zwalnianymi z więzień. Przedterminowo zwalniani znajdować się będą pod dozorem policji.

Przedterminowo zwalniani więźniowie pod dozorem policji

Główna Komenda P. P. przystąpiła do opracowania specjalnej instrukcji w sprawie osób skazanych prawomocnymi wyrokami sądowymi, a przedterminowo zwalnianymi z więzień. Przedterminowo zwalniani znajdować się będą pod dozorem policji.

Przedterminowo zwalniani więźniowie pod dozorem policji

Główna Komenda P. P. przystąpiła do opracowania specjalnej instrukcji w sprawie osób skazanych prawomocnymi wyrokami sądowymi, a przedterminowo zwalnianymi z więzień. Przedterminowo zwalniani znajdować się będą pod dozorem policji.

Przedterminowo zwalniani więźniowie pod dozorem policji

Główna Komenda P. P. przystąpiła do opracowania specjalnej instrukcji w sprawie osób skazanych prawomocnymi wyrokami sądowymi, a przedterminowo zwalnianymi z więzień. Przedterminowo zwalniani znajdować się będą pod dozorem policji.

Przedterminowo zwalniani więźniowie pod dozorem policji

Główna Komenda P. P. przystąpiła do opracowania specjalnej instrukcji w sprawie osób skazanych prawomocnymi wyrokami sądowymi, a przedterminowo zwalnianymi z więzień. Przedterminowo zwalniani znajdować się będą pod dozorem policji.

Przedterminowo zwalniani więźniowie pod dozorem policji

Główna Komenda P. P. przystąpiła do opracowania specjalnej instrukcji w sprawie osób skazanych prawomocnymi wyrokami sądowymi, a przedterminowo zwalnianymi z więzień. Przedterminowo zwalniani znajdować się będą pod dozorem policji.

Przedterminowo zwalniani więźniowie pod dozorem policji

Główna Komenda P. P. przystąpiła do opracowania specjalnej instrukcji w sprawie osób skazanych prawomocnymi wyrokami sądowymi, a przedterminowo zwalnianymi z więzień. Przedterminowo zwalniani znajdować się będą pod dozorem policji.

Przedterminowo zwalniani więźniowie pod dozorem policji

Główna Komenda P. P. przystąpiła do opracowania specjalnej instrukcji w sprawie osób skazanych prawomocnymi wyrokami sądowymi, a przedterminowo zwalnianymi z więzień. Przedterminowo zwalniani znajdować się będą pod dozorem policji.

Przedterminowo zwalniani więźniowie pod dozorem policji

Główna Komenda P. P. przystąpiła do opracowania specjalnej instrukcji w sprawie osób skazanych prawomocnymi wyrokami sądowymi, a przedterminowo zwalnianymi z więzień. Przedterminowo zwalniani znajdować się będą pod dozorem policji.

Przedterminowo zwalniani więźniowie pod dozorem policji

Główna Komenda P. P. przystąpiła do opracowania specjalnej instrukcji w sprawie osób skazanych prawomocnymi wyrokami sądowymi, a przedterminowo zwalnianymi z więzień. Przedterminowo zwalniani znajdować się będą pod dozorem policji.

Przedterminowo zwalniani więźniowie pod dozorem policji

Główna Komenda P. P. przystąpiła do opracowania specjalnej instrukcji w sprawie osób skazanych prawomocnymi wyrokami sądowymi, a przedterminowo zwalnianymi z więzień. Przedterminowo zwalniani znajdować się będą pod dozorem policji.

Przedterminowo zwalniani więźniowie pod dozorem policji

Główna Komenda P. P. przystąpiła do opracowania specjalnej instrukcji w sprawie osób skazanych prawomocnymi wyrokami sądowymi, a przedterminowo zwalnianymi z więzień. Przedterminowo zwalniani znajdować się będą pod dozorem policji.

Przedterminowo zwalniani więźniowie pod dozorem policji

Główna Komenda P. P. przystąpiła do opracowania specjalnej instrukcji w sprawie osób skazanych prawomocnymi wyrokami sądowymi, a przedterminowo zwalnianymi z więzień. Przedterminowo zwalniani znajdować się będą pod dozorem policji.

Przedterminowo zwalniani więźniowie pod dozorem policji